# Popkiller Młode Wilki 5 (2016/17), Dla nas (prod.

Nie muszę grać na PR, by zrealizować plan
Słyszysz te skillsy, biatch? Mów mi młody Eric Young
Na haczyk nabijam rekiny i spijam z nich tran
Nie boję się zimy, mam w sobie ogień jak Charizard
Dałem Spin-Off stąd, wiesz, że...
Ochrzcili mnie jako człowieka orkiestrę
Nowe Kino, ale wciąż stać mnie na więcej
Więc pierdol się albo czekaj na Self Made Man

Widzę typie, że masz spinę o to, kto ma vibe
W lidze sypiesz się jak diler, co swój wącha stuff
Chowasz się w inną ulicę, kiedy spotkasz nas
Słodka twarz, przy swojej dziewczynie chciałbyś koksa grać
Myślisz, że te rapy to jak wygrać w totka hajs
Odpal majk, zobaczymy co na swoich zwrotkach dasz
Ciągły trening, dlatego to flow od gnojka mam
Z moich źrenic wyczytasz jedynie "oh my god"

Zapierdalam po nocach, może bym jebnął babkę
Jak mi się odbijasz w oczach, to się kurwo tępo patrzę
Nie było o sukach, było o blancie
Jak piszę i przypalam, no to mówię, że coś machnę
Oh, zobacz fly mam, a stoję niczym hajs
Się nie zgodzę, żebyś jakiś shit wydawał
Oh, Liczę czas, nie pieniądze, zrobić hajs jeszcze zdążę
Teraz patrzę po zegarach

To jest dla nas
Dużo więcej niż wasza codzienność
Stoję z dala
Teraz tylko nieliczni są ze mną

To jest dla nas
Młode Wilki
/4x

Po wielkim boom rodzi się gwiazda
Kiedy nie noszę gór bądź pewny:
Roznoszę klub i każę mu klaskać
Pochodzę z wielkiej płyty, robię wielką płytę
Poczekaj na mnie, nie było mnie chwilę
Ale jeżeli zna mnie, to kochaj, ale mocniej kocham tę grę
Miałem jedynie wizje, byłem jedynie gościem znikąd
Duchu, s'il vous plait

Czekałem na moment, kiedy rzucę zwrotę życia
I to robię dzisiaj; po co polemika, skoro stilo daje rolę VIPa mi?
Kto kwadratowymi rymami buduje pole piramid?
To życie to moneyball, scena goli ściechy, goni flow
Moje cechy, wiem, że boli to
Że nie łatwo do nich dojść
Ale mój sokoli wzrok widzi sos
That's how story goes

Mam chore flow, możesz na mnie stawiać bańki
Oni stawiają babki, ja stawiam banki, sprawa z bańki
Wchodzę do gry tu nie wychodzą z podziwu
Chodzą po dziwach, a ja wychodzę na ludzi; stage diving

Od dzisiaj mów mi Biały Kieł
Dopiero się wgryzłem w grę, więc mnie nie wyrwiesz, ej
Ten rap to szachy a tych pionów to o dziwo szanuję
Lecz jestem czarnym koniem zawodów, cicho sza-chuje

To jest dla nas
Dużo więcej niż wasza codzienność
Stoję z dala
Teraz tylko nieliczni są ze mną

To jest dla nas
Młode Wilki
/4x

(Jezu Chryste, smoła)
Ty mówisz tylko prawdę na trackach, wierz mi, rozumiem
Ja też ci powiem prawdę, mam pieprzyk nad chujem
Jem cipkę, pieprzy mnie gluten
A wasze krzyki to tylko szepty nad uchem
Ty przejęty długiem, ja mam większy rachunek
Scena na uprzęży jak pudel
Jestem pełny jak kubek, piękny jak Hubert
Nie lubię wędlin i kurew - Bedi

Pamiętaj świra, co wyjdzie stąd, wciąż
Niedaleko jest od my Adidas do Air Force
Się nie naginam za parszywy sos, póki co
Przestań gdybać, wetrzyj mleko w nos
Bo niewiele jest zwrotek, co trafia w gust
Już wolę dzieje dewotek na Radio Plus
Kolejny krok z nowym rokiem, życie oszczędź Bu
Bubuś cię pozdrawia kotek, zrzucę brzuch za pół

Y'all can hate, I'm JH Dillinger
Public enemy, diligent to fight the power
Mother earth is sour, yeah we killin her
Let's not cower, we gotta be willin to change a little
Do some strange and derange a little
Watch this CEO rearrange the middle
Man, take the check to my hand
Hustlers make a plan, let's invest in the land. what I'm sayin is
I do it for the famo and you know that
Lyrics are the ammo beat the camo, where the combat
Look at, my resume in anyway
On everyday I do that, I'm the new "black"
For my brothas in orange jumpsuits
White collars and the scholars
For my ballas makin dollars like the GI boots
For my ladies raising babies acting crazy
Never lazy pushing daises from 5-0 87s, you're amazing